



SENAT RP

ZAPIS STENOGRAFICZNY

Posiedzenie
Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi (30.)
w dniu 25 września 2012 r.

VIII kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o weterynaryjnej kontroli granicznej oraz ustawy – Prawo pocztowe (druk senacki nr 184, druki sejmowe nr 601 i 651).

(Początek posiedzenia o godzinie 12 minut 01)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Jerzy Chróścikowski)

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dzień dobry państwu.

Pozwolę sobie przywitać wszystkich na dzisiejszym posiedzeniu Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Jest to nasze trzydzieste posiedzenie. Mamy jeden punkt: rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o weterynaryjnej kontroli granicznej oraz ustawy – Prawo pocztowe, druk senacki nr 184 i druki sejmowe nr 601 i 651.

Witam na posiedzeniu pana ministra rolnictwa Kazimierza Plockego. Witam również osoby z ministerstwa towarzyszące panu ministrowi. Witam głównego inspektora weterynarii, pana Janusza Związka i wszystkich państwa senatorów, którzy zechcieli dzisiaj uczestniczyć w posiedzeniu, oraz nasz sekretariat.

Panie Ministrze, jeśli można, to proszę o wprowadzenie do tej ustawy, aby komisja mogła się z nią zapoznać i podjąć stanowisko.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Kazimierz Plocke:

Dziękuję, Panie Przewodniczący.
Wysoka Komisjo!

Otóż celem proponowanych zmian w ustawie o weterynaryjnej kontroli granicznej oraz ustawie – Prawo pocztowe jest przede wszystkim wykonanie przepisów rozporządzenia Komisji Europejskiej z 5 marca 2009 r. w sprawie odprowadzania do Wspólnoty Europejskiej osobistych przesyłek produktów pochodzenia zwierzęcego. Dokonujemy w tejże ustawie pięciu istotnych zmian, które dotyczą tej kwestii.

Po pierwsze, w ustawie przyjęto, że za wprowadzenie urzędowych kontroli osobistych przesyłek produktów pochodzenia zwierzęcego na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej oraz wskazywanie, przejmowanie i niszczenie przesyłek, które nie spełniają wymagań określonych w rozporządzeniu nr 206/2009 Komisji Europejskiej, w tym także ponoszenie kosztów związanych z ich zniszczeniem będzie odpowiedzialny właściwy organ celny albo organ administracji państwowej upoważniony do wykonywania niektórych zadań organów celnych, czyli Straż Graniczna.

Generalnie chodzi o to, żeby przesyłki zawierające produkty pochodzenia zwierzęcego... To jest tak zwane rozporządzenie kanapkowe. I chodzi o to, żeby w tym pierwszym punkcie określić organy, które będą odpowiedzialne za cały proces, aż do zniszczenia tych przesyłek włącznie. I jak zapisano w projekcie, są za to odpowiedzialne urząd celny albo straż graniczna.

Po drugie, organem odpowiedzialnym za informowanie podróżnych w punktach przejść granicznych o wymaganiach dotyczących wprowadzania na terytorium Unii Europejskiej jako bagażu osobistych przesyłek produktów pochodzenia zwierzęcego będzie właściwy wojewoda.

Po trzecie, główny lekarz weterynarii będzie odpowiedzialny za informacje o wymaganiach dotyczących wprowadzania do Unii Europejskiej osobistych przesyłek produktów pochodzenia zwierzęcego oraz przedstawianie Komisji Europejskiej corocznych sprawozdań na temat środków podejmowanych w celu rozpowszechnienia i egzekwowania przepisów dotyczących wprowadzania na teren Wspólnoty Europejskiej tychże przesyłek.

Czwarty i piąty punkt dotyczy operatorów, którzy będą świadczyć usługi pocztowe; mówi się tam o usługach pocztowych. Usługi te mają być opisane w sposób zgodny z rozporządzeniem, czyli chodzi tu o sposób informowania o zasadach wprowadzania na terytorium RP i Unii Europejskiej osobistych przesyłek, które są wysyłane do osób prywatnych albo są zamawiane na odległość, na przykład drogą internetową. Prezes Urzędu Komunikacji Elektronicznej będzie organem sprawującym kontrolę nad wywiązywaniem się operatorów z nałożonych na nich obowiązków. I to są te kwestie, które zostały wpisane do ustawy. Inaczej powiedziawszy, ustawa ta reguluje i wprowadza do porządku krajowego przepisy Wspólnoty Europejskiej. Wynikają one też z faktu, że istnieje zagrożenie występowaniem innych chorób odzwierzęcych. Tak więc kwestia dotycząca przesyłek z produktami pochodzenia zwierzęcego, w tym także kanapek, wymaga uregulowań, co niniejszym zostało potwierdzone decyzją Sejmu, a dzisiaj będziemy ten projekt przedstawiać także Wysokiej Komisji. To tyle. Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję, Panie Ministrze.
Proszę Biuro Legislacyjne o opinię w tej sprawie.

Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Michał Gil:

Dziękuję.

Nazywam się Michał Gil, jestem legislatorem w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu.

Mam dwie, może trzy bardzo krótkie uwagi.

Pierwsza, może trochę poważniejsza, dotyczy art. 2, który nowelizuje prawo pocztowe. Otóż zgodnie z art. 4 rozporządzenia nr 206 z 2009 r. międzynarodowi przewoźnicy osób, w tym operatorzy transportu powietrznego i morskiego oraz biura podróży, jak również podmioty świadczące usługi pocztowe powinni zwracać uwagę swoich klientów na zasady ustanowione w tym rozporządzeniu, w szczególności poprzez przekazywanie informacji o zasadach wprowadzania na terytorium Unii Europejskiej osobistych przesyłek produktów pochodzenia zwierzęcego.

Na czym polega nowelizacja prawa pocztowego? Wprowadza się do art. 24 i art. 49 przepisy, które nakładają na operatora pocztowego obowiązek określenia w regulaminie świadczenia usług pocztowych sposobu informowania o zasadach wprowadzania na terytorium Unii Europejskiej przesyłek zawierających produkty pochodzenia zwierzęcego. Jaka jest relacja tych dwóch przepisów? Pierwszy z tych przepisów, art. 4 rozporządzenia, mówi o tym, że między innymi operator pocztowy ma obowiązek zwracać uwagę swoich klientów na nowe zasady, a przepisy ustawy – Prawo pocztowe mają nakładać na operatora już tylko obowiązek określenia w regulaminie świadczenia usług pocztowych sposobu informowania. Nie jest to zatem to samo, i bardzo dobrze. I teraz należy przypomnieć, że art. 4 rozporządzenia, tak jak większość przepisów czy do zasady przepisy rozporządzenia, ma być stosowany bezpośrednio i nie wymaga przepisów wykonawczych. Tak wynika z treści art. 288 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej. Przyjmuje się przy tym również, że materia określona w rozporządzeniu nie może być precyzowana i powtarzana przez prawo krajowe, można ją implementować, gdy wynika to z treści rozporządzenia lub też w celu zapewnienia jego wykonania poprzez wskazanie organów lub sankcji. I teraz zaczyna się problem. Czemu ma służyć nowelizacja prawa pocztowego? Jaka jest jej funkcja? Uzasadnienie nie odpowiada na to pytanie. W uzasadnieniu jest mowa jedynie o tym, że jest to konsekwencja art. 4 rozporządzenia, ale nie precyzuje się, na czym ta konsekwencja polega. Wydaje się, że nowelizacja prawa pocztowego nie jest konieczna do działania art. 4 rozporządzenia. Już sam przepis rozporządzenia nakłada na operatorów obowiązek informowania swoich klientów. Może tu zastanawiać, dlaczego w podobnych przypadkach w stosunku, na przykład, do przewoźników lotniczych i morskich analogicznych przepisów się nie stosuje. Okazuje się, że przepisy rozporządzenia można stosować bez tego typu regulacji. Nie jest więc ona konieczna.

I zwracam się tu do reprezentantów rządu z pytaniem, jaki jest cel tej nowelizacji, czy istnieje uzasadnienie wprowadzania tego typu przepisu. Gdyby takiego uzasadnienia nie było, to należałoby rozważyć skreślenie art. 2. To była moja pierwsza uwaga.

Panie Przewodniczący, czy przejść do kolejnych uwag, czy poprzestać na tej na razie?

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

To jest pytanie do pana ministra.

Czy woli pan od razu...

(*Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Kazimierz Plocke: Od razu.*)

Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Michał Gil:

Od razu, dobrze.

Dwie kolejne uwagi to są uwagi, które powtarzam za opinią Biura Analiz Sejmowych. Otóż spośród uwag tam przedstawionych dwie, moim zdaniem, zasługują na uwzględnienie.

Pierwsza jest natury redakcyjnej, dotyczy art. 33 ust. 2a. Przepis ten odnosi się do tych przesyłek, które są przekazywane przez podróżnych lub operatora świadczącego usługi pocztowe organom. Wydaje się, że taka redakcja wskazuje jedynie na czynności dokonywane dobrowolnie. Ponieważ w praktyce będą to czynności zarówno dobrowolne, jak i przymusowe, można rozważyć wprowadzenie stosownej poprawki, polegającej na zastąpieniu wyrazu „przekazane” wyrazem „wydane”.

Druga uwaga dotyczy braku przepisu materialnego dającego służbie celnej prawo niszczenia tych przesyłek. Podzielał argumentację zawartą w opinii, która mniej więcej osadzona jest na takim oto stwierdzeniu. Art. 6 tego unijnego rozporządzenia nr 206 z 2009 r. mówi o tym, że właściwy organ lub właściwe organy, które przeprowadzają kontrole urzędowe przejmują i niszczą takie przesyłki – chodzi właśnie o te przesyłki zawierające materiał pochodzenia zwierzęcego – zgodnie z przepisami prawa krajowego. Ustawa, którą omawiamy ustanawia organy celne jako organy właściwe, ale nie daje im, tak jak wymaga tego art. 6 rozporządzenia, prawa materialnego, brakuje tu normy materialnej. W związku z tym wydaje się celowe uzupełnienie polskiego porządku prawnego o tego typu przepis. Jednakże mogą się tu pojawić wątpliwości, czy tego typu poprawka zgłoszona w Senacie nie wykroczy poza materię ustawy. Ponieważ istnieje takie ryzyko, zdaniem Biura Legislacyjnego lepszym rozwiązaniem, zamiast wprowadzenia poprawki do ustawy, byłoby wystąpienie z inicjatywą ustawodawczą, z projektem ustawy w trybie tak zwanej szybkiej ścieżki na podstawie art. 69. Wiązałoby się to z koniecznością przygotowania przez komisję stosownego projektu ustawy i przekazania go łącznie ze sprawozdaniem z posiedzenia komisji. Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję.

Jeśli chodzi o to ostatnie stwierdzenie, o którym pan legislator powiedział, że komisja może... Rzeczywiście może, ale mamy tu rząd, który może działać jeszcze szybciej niż komisja, bo szybką ścieżką legislacyjną nadaje rząd. My możemy tylko podnosić uwagi, zgłaszać do protokołu, możemy przygotować taką nowelizację, ale z doświadczenia wiemy, że nawet inicjatywy przyjęte przez Senat – bardzo potrzebne, bo czas biegnie, a chodzi o to,

żeby wyprzedzić nawet działania, których rząd zaniechał – niestety w Sejmie nie znajdują akceptacji. W związku z tym wolałbym, żeby rząd się do tych uwag odniósł i nadał szybką ścieżką, jeśli będzie taka potrzeba.

Otwieram dyskusję.

Proszę, Panie Ministrze, o udzielenie odpowiedzi na wątpliwości.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Kazimierz Plocke:**

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Otóż jeżeli chodzi o uwagi, które zostały zgłoszone przez pana mecenasa, wymagają one analizy. Teraz chciałbym poprosić pana dyrektora Wojtyrę, który od samego początku jest autorem tego projektu, o szczegółowe ich zinterpretowanie. Tak że, jeżeli można, Panie Przewodniczący, włączymy pana dyrektora Wojtyrę do dyskusji.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję, Panie Ministrze.

Proszę, Panie Dyrektorze.

**Dyrektor Departamentu
Bezpieczeństwa Żywności i Weterynarii
w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Wojciech Wojtyra:**

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Szanowni Państwo! Panie Mecenasie!

Chciałbym się krótko odnieść do tej opinii. Najpierw jednak chciałbym panu podziękować za dokładną analizę tego projektu, bo rzeczywiście czasami wydaje się, że niektóre rzeczy w tym krótkim projekcie mogłyby być napisane precyzyjniej czy można było użyć innych wyrazów.

Teraz odniosę się po kolei do podnoszonych przez pana kwestii.

Jeżeli chodzi o pierwszą uwagę szczegółową, która dotyczyła art. 4 rozporządzenia nr 206, to ja w całej ciągłości zgadzam się z panem mecenasem, z tym, co pan napisał, to znaczy wydaje się, że przepisy te mają sprzyjać wykonaniu art. 4 rozporządzenia nr 206/2009. Rząd przyjmuje, że te przepisy, mimo że mogą być jakieś wątpliwości, sprzyjają wykonaniu tego rozporządzenia. Poza tym przyjęto też, że uregulujemy czy ustawodawca wprowadzi uregulowanie tam, gdzie istnieją instytucje kontrolne, tak jak w przypadku operatorów pocztowych. Gdybyśmy mieli kontrolować biura turystyki, na przykład, to musielibyśmy tworzyć specjalne urzędy i dodatkową administrację. Tak że w pełni zgadzam się z opinią pana mecenasa, że to sprzyja wykonaniu art. 4.

Jeżeli chodzi o drugą uwagę szczegółową, która dotyczy opinii Biura Analiz Sejmowych – ta opinia była obszerna i szczegółowo przeanalizowana przez ministerstwo rolnictwa – to chciałbym wyjaśnić, skąd to wynika i też powiedzieć, że tu nie będzie potrzebna inicjatywa ustawodawcza, zarówno komisji czy Senatowi, jak też rządowi. Po prostu na prośbę Ministerstwa Finansów te przepisy zostały tak

sprecyzowane czy zaproponowane, żeby tych kanapek tak naprawdę nie odbierać, bo wydawanie, odbieranie wiąże się z tym, że trzeba by orzekać o przypadku każdej kanapki, a orzekać o przypadku kanapki mógłby tylko wymiar sprawiedliwości, czyli sąd. Minister finansów nie zdecydował się na to, żeby obciążać tym sądy, które musiałyby orzekać o przypadku każdej pojedynczej kanapki. Stąd nie chcieliśmy czy minister finansów zaproponował, żeby jednak nie dotykać tu prawa celnego i żeby użyć w tej ustawie tego wyrazu „przekazane” zamiast „wydane”, żeby nie było skojarzenia z tym, że ktoś tej kanapki nie chce oddać. Dzisiaj wodę też trzeba oddać, jak przechodzi się przez przejście graniczne, celnik zabiera wodę, jeśli jest ona w jakiejś większości ilości. I tak samo trzeba będzie oddać straży granicznej tę kanapkę.

Tak że, dziękując panu mecenasowi za opinię, Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi prosi jednak, żeby ze względu na to uzasadnienie, o którym powiedziałem, przyjąć ustawę w takim kształcie, w jakim została zaproponowana. Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję.

Czy Biuro Legislacyjne chce się do tego odnieść?

**Legislator w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu Michał Gil:**

Może jednym zdaniem do tej pierwszej uwagi. Mam wrażenie, że regulacja dotycząca prawa pocztowego jest pewną nadregulacją. To znaczy nawet gdyby tego typu przepisy do ustawy nie zostały wprowadzone, i tak prezes UKE ma instrumenty do tego, żeby wyegzekwować obowiązek informowania klientów o sposobie postępowania. Mówię tu o art. 13 ust. 1 prawa pocztowego. Tam znalazłaby się wystarczająca podstawa do wyegzekwowania tego obowiązku. Regulacja, która znalazła się w art. 2, czyli nowelizacja prawa pocztowego, w moim przekonaniu, tak jak napisałem w opinii, ma sprzyjać temu w tym sensie, że ma działać jakby na przedpolu, dawać dodatkowe gwarancje. Ale skoro te gwarancje nie są potrzebne w innych sytuacjach, to można rozważać, czy są potrzebne tutaj. Z tym że jest to jakby tylko uzupełnienie, nowych argumentów nie podnoszę. Tak że zostawiam to pod rozwagę komisji. Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję.

Pan minister chciałby jeszcze się odnieść?

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Kazimierz Plocke:**

Ja tylko chciałbym dodać, i uspokoić pana mecenasa, że regulacje zawarte w naszej ustawie z pewnością będą miały swoje odzwierciedlenie w ustawie – Prawo pocztowe, nad którą w tej chwili trwa procedowanie w parlamencie. Tak

więc jest to też projekt rządowy. Stąd też nie będzie żadnej kolizji. I wydaje mi się, że nasze postępowanie jest zgodne z tym, co jest w projekcie rządowym, jeżeli chodzi o prawo pocztowe. Jesteśmy tylko jak gdyby krok do przodu, ale te regulacje będą podobne. Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję.

Czy ktoś z państwa senatorów chciałby zabrać głos? Proszę. Pan senator Grzyb.

Senator Andrzej Grzyb:

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Chciałbym jednak wesprzeć tutaj naszego legislatora.

Panie Ministrze, skoro jest wątpliwość co do uzasadnienia... Ja popieram absolutnie to, o czym mówił pan legislator. Tu nie ma mocnego uzasadnienia, bo nie możemy przyjąć, że stwierdzenie „w celu sprzyjania” jest tu przyjęcia. Poza tym istotą sprawy w tym przypadku jest to, aby nie mnożyć niepotrzebnie zapisów prawa, bo wygląda to na jakąś nadgorliwość. Jeśli rozporządzenie może być stosowane bezpośrednio, to tak należy zawsze robić, a nie wpisywać tego niepotrzebnie w ustawę.

Tę drugą wątpliwość chyba tu już rozwiano. Gotów jestem zgodzić się z opinią pana dyrektora, który przemawiał w imieniu pana ministra. Ważniejsza jest chyba jednak trzecia uwaga i nad nią należałoby się pochylić, ona jest tu chyba najważniejsza. Brakuje regulacji w innej ustawie, chodzi o prawo celne, i należałoby tu rozważyć podjęcie jakiejś inicjatywy. I to trzeba by dokładniej omówić. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję.

Czy ktoś chciałby jeszcze zabrać głos w dyskusji? Proszę. Pan senator Wojciechowski.

Senator Grzegorz Wojciechowski:

Panie Przewodniczący! Szanowna Komisjo! Panie Ministrze!

Ja mam pytanie. Skoro jest rozporządzenie, a jest to prawo obowiązujące, co zmieni się w związku z tymi zmianami? Rozporządzenie jako prawo będzie funkcjonowało, i to prawo nadrzędne, bo jego ranga jest międzynarodowa. W związku z tym ponawiam pytanie, które zadał senator Grzyb. Czy jest konieczne wprowadzanie tych rozwiązań, chyba że przy okazji wprowadzamy jakieś udoskonalenie tego, co jest w tej chwili. Jeśli tak, to prosiłbym o informację, jakie to są te zmiany, które wykraczają już poza to rozporządzenie. Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję.

Czy jeszcze ktoś chciałby zabrać głos? Proszę, Panie Senatorze.

Senator Roman Zaborowski:

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Panie Ministrze!

Tylko jedna uwaga albo pytanie. Być może nie można było tego zrobić inaczej. Zostały tu zapisane również obowiązki dla wojewodów informowania na przejściach granicznych o zasadach, regulacjach dotyczących wprowadzenia tych przesyłek czy ich przewożenia. Wiem, że w komisji sejmowej była dyskusja na temat udziału wojewodów w tym zadaniu. Wojewodowie oczywiście są odpowiedzialni za przejścia graniczne, każdy z nich za różną ich liczbę, za różnego typu przejścia itd. Moje pytanie zmierza do tego, czy nie można by tego uprościć. Wojewodowie, którzy realizują to zadanie, muszą zdawać sprawozdania głównemu lekarzowi weterynarii, a potem to sprawozdanie jest przekazywane do Komisji Europejskiej. Dlaczego jedna instytucja, chociażby ta, która jest wszechobecna na przejściach granicznych, jak Straż Graniczna czy izba celna, nie mogłaby się zająć tym zadaniem, które przypisano wojewodom? Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję panu senatorowi.

Czy jeszcze ktoś chciałby zabrać głos w dyskusji, zadać pytanie? Nie ma chętnych.

Panie Ministrze, proszę o odniesienie się do zgłoszonych uwag.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Kazimierz Plocke:

Dziękuję bardzo.

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Jesteśmy zobligowani wdrożyć to rozporządzenie do polskiego porządku prawnego. Z praktycznego punktu widzenia państwa członkowskie są zobligowane i zobowiązane do tego, żeby wskazać organy państwa odpowiedzialne za realizację określonych zadań, wymienionych w ustawie. Stąd też my jako kraj członkowski musimy wskazać, kto i za jaki fragment zadań będzie odpowiadał. I to się w tym projekcie zmateriałizowało – wskazano głównego lekarza weterynarii, straż graniczną, urząd wojewody czy też urząd celny. Oczywiście można sobie wyobrazić taką sytuację, że to rozporządzenie można stosować wprost, ale jest to raczej niemożliwe, dlatego że każdy kraj członkowski ma inną strukturę państwa. Tak więc my jesteśmy zobligowani do tego, żeby wskazać określone organy państwa, które będą realizowały zadania wynikające z rozporządzenia Komisji Europejskiej. I my to zrobiliśmy. A dlaczego wojewodowie zostali, że tak powiem, wyznaczeni do realizacji zadań związanych z informowaniem osób, które przekraczają przejścia graniczne, jeżeli chodzi o sprawy związane z przesyłkami z produktami zwierzęcymi? Dlatego że wojewodowie, jak słusznie pan senator zauważył, to zadanie realizują, mają nadzór nad przejściami granicznymi. I ze względów praktycznych będzie najlepiej, jeśli to wojewoda jako organ państwa przejmie na siebie te zadania. Było to

konsultowane w ramach uzgodnień międzyresortowych. I pan jako były wojewoda, a obecnie senator, doskonale wie, że tak naprawdę te zadania na przejściach granicznych są realizowane przez wojewodów. To nie jest de facto nowe zadanie, ono jest jak gdyby tylko doprecyzowane.

Jest jeszcze zaległość, jeżeli chodzi o wątpliwości pana mecenasa. I prosiłbym pana doktora Wojtyrę o doprecyzowanie trzeciej uwagi.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję, Panie Ministrze.
Proszę, Panie Dyrektorze.

Dyrektor Departamentu Bezpieczeństwa Żywności i Weterynarii w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Wojciech Wojtyra:

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Jeżeli chodzi o tę nowelizację prawa celnego, to tak jak powiedziałem, naszym zdaniem ona nie jest zasadna, bo wprowadza nadmierne obciążenia administracyjne i powoduje koszty. Poza tym nakłada bardzo dużo nowych obowiązków czy jeden szeroki obowiązek na sądy. W tej chwili sądy mają inne prace do wykonania niż orzekanie o przepadku każdej kanapki. Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję.

Wyjaśnienia jakie są, takie są, każdy może wyciągnąć z tego wnioski.

Czy są jakieś wnioski legislacyjne?

(*Senator Andrzej Grzyb: Panie Przewodniczący, można?*)

Proszę. Pan senator Grzyb.

Senator Andrzej Grzyb:

Pan minister uzupełnił to uzasadnienie utrzymania pktu 2 w tej nowelizacji, dodając do tego sprzyjanie wskazanie określonych organów państwa. To występuje w trzeciej części tego zapisu. I trudno się z takim uzasadnieniem nie zgodzić. Jeśli ma być takie wskazanie, to rozumiem, że powinienem się wycofać z tych uwag, chociaż nadal uważam, że być może mamy tu do czynienia z rodzajem nadgorliwości ustawowej. Nie uzyskałem jednak informacji o stosunku strony rządowej do tej trzeciej uwagi. Bardzo proszę, żeby jednak pan minister albo pan dyrektor wyraźnie powiedział, czy podziela obawy pana legislatora, moim zdaniem słuszne, czy też uważa, że prawo celne należy zostawić w spokoju.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję.

Drugi wniosek. Proszę. Pan senator Wojciechowski.

Senator Grzegorz Wojciechowski:

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Ja chciałbym złożyć wniosek o odrzucenie całości projektu. Ten projekt po prostu wprowadza równoległe drugie prawo. I nie wiadomo, które prawo w danym momencie należy stosować. Dla czystości i przejrzystości prawa proponuję odrzucić ten projekt. Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję panu senatorowi Wojciechowskiemu.
Jeszcze pan senator Grzyb prosi o głos. Proszę.

Senator Andrzej Grzyb:

Myślę, że wniosek pana senatora Wojciechowskiego jednak idzie za daleko. Zgłaszam wniosek przeciwny.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Rozumiem, że i tak będziemy głosowali, czyli wniosek przeciwny tu niczego nie zmienia. Gdyby pan senator postawił wniosek o przyjęcie ustawy bez poprawek, to rozumiem, że będzie to miało sens, bo wtedy przeprowadza się głosowanie nad przyjęciem ustawy bez poprawek, a samo głosowanie to rozstrzygnięcie. Chyba że pan senator doprecyzuje, że chce przyjęcia...

(*Senator Andrzej Grzyb: Nie doprecyzuję, na razie czekam na odpowiedź na trzecią wątpliwość.*)

Aha, okej, dobrze.

Mamy więc jeden wniosek sformalizowany, a drugi, pana senatora Grzyba, jest przeciwnym wnioskiem.

Proszę, Panie Ministrze, odniesienie się do pytania pana senatora.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Kazimierz Plocke:

Dziękuję.

Panie Przewodniczący, być może pan dyrektor Wojtyra nie wypowiedział się zbyt precyzyjnie. Tak, jesteśmy przeciwni opiniom, które zostały wygłoszone przez pana mecenasa. Przede wszystkim projekt ustawy zakłada uporządkowanie działalności poszczególnych służb odpowiedzialnych za przesyłki z produktami pochodzenia zwierzęcego. Ja chcę zwrócić uwagę na to, że za granicą Polski jest afrykański pomór świń. W związku z tym obowiązkiem państwa, każdego państwa w Unii Europejskiej, jest wskazanie służb, które są odpowiedzialne za określony porządek prawny, za bezpieczeństwo żywności, za bezpieczeństwo obywateli. Państwo musi wskazać, które organy państwa będą odpowiedzialne i będą wykonywały określone zadania. I to zostało zrobione w tej ustawie. Wydaje nam się, że ten podział jest właściwy, on został dokonany na podstawie doświadczeń wynikających z działalności inspekcji weterynaryjnej i lekarzy granicznych. My tą ustawą chcemy zabezpieczyć terytorium Polski i w jakimś sensie też Wspólnoty przed przenikaniem różnego rodzaju przesyłek

pochodzenia zwierzęcego z terenów wschodnich. Przede wszystkim temu służy tenże projekt. Myślę, że sprawa jest dość poważna i ważna z punktu widzenia interesu naszych obywateli i dlatego ten projekt pojawił się w Sejmie. Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję panu ministrowi.

Ja mam w takim razie pytanie, czy pan minister uważa, że dzisiaj nie mamy zabezpieczenia przed takimi sytuacjami, o których przed chwilą pan powiedział, czy na podstawie obecnego prawa nie mamy możliwości wpływania na pomór świń.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Kazimierz Plocke:

Panie Przewodniczący, jeżeli chodzi o przygotowanie się naszego państwa na ewentualne wystąpienie tego typu choroby, to państwo polskie jest zabezpieczone pod tym względem, główny lekarz weterynarii monitoruje sprawę, jest w ciągłym kontakcie z partnerami na wschodzie. Trzeba jednak być bardzo, bardzo ostrożnym i temu celowi, między innymi, mają służyć prawodawstwo, a także nasze relacje i kontakty. W trakcie posiedzenia sejmowej komisji rolnictwa rozpoczęto debatę na ten temat, ona będzie kontynuowana na najbliższym posiedzeniu komisji rolnictwa, jutro. I będzie cała prezentacja, jak inspekcja weterynaryjna i służby podległe inspektorowi generalnemu zabezpieczają nasze państwo przed ewentualnym wystąpieniem pomoru afrykańskiego. Ta ustawa jest też częścią całego systemu. Jeżeli pan przewodniczący pozwoli, to oczywiście poproszę głównego lekarza weterynarii o wypowiedź w sprawie, która dotyczy pomoru afrykańskiego. Można?

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Proszę, proszę.

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Kazimierz Plocke: Dziękuję.)

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Teraz pan minister i za chwilę panu udzielę głosu. Można, Panie Senatorze? Pan tylko odpowie...

Główny Lekarz Weterynarii Janusz Związek:

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Jedno zdanie odnośnie do stanowiska głównego lekarza w tym zakresie. Ja uważam, że te zapisy ustawy są bardzo konieczne. Do tej pory główny lekarz borykał się z pewnymi problemami, między innymi ze sprawozdawczością, którą trzeba przygotować do Komisji Europejskiej i ją zaprezentować, bo to jest konieczne. I była kwestia podziału kompetencji: co, gdzie, kiedy i w jakim miejscu. Graniczny lekarz weterynarii nie może być na każdym przejściu granicznym – czy to drogowym, czy lotniczym,

czy morskim. Dlatego też inne służby musiały być w to włączone. Dodatkowe doregulowanie spraw było konieczne, dlatego że były problemy właśnie z tymi słynnymi tak zwanymi kanapkami, w cudzysłowie oczywiście, jeżeli chodzi o Poczta Polską i nie tylko, czyli operatorów pocztowych. Ja nie chcę tu mówić więcej na ten temat, dlatego że to nie jest miejsce ani czas ku temu.

Co do zabezpieczenia przed przeniknięciem afrykańskiego pomoru świń. Tak, jesteśmy zabezpieczeni, jednakże zasadniczym problemem w tej chwili jest niszczenie tych kanapek, o czym była mowa wcześniej, czy to jest dowód w sprawie, czy to jest przekazanie ich praktycznie prawie dobrowolnie i niszczenie zgodnie z rozporządzeniem unijnym w sprawie utylizacji. W naszej ocenie w tej chwili, jeżeli chodzi o zabezpieczenie przed afrykańskim pomorem świń, te przepisy tylko dadzą nam dodatkowe argumenty do działań, które są już wykonywane, te regulacje tylko precyzują i szufladkują poszczególne działania. Oczywiście najważniejsza sprawa to jest ta sprawozdawczość, którą prezentujemy Komisji Europejskiej. Główny lekarz jest zobowiązany do składania takich sprawozdań, a w tej chwili nie ma żadnego wpływu na przykład na wojewodę czy inne instytucje, bo nie ma wprost takiego zapisu, powiedzmy sobie szczerze.

A jeżeli chodzi ten afrykański pomór świń, to monitorujemy to bardzo dokładnie, przeglądamy wszelkie strony internetowe, zasięgamy także informacji zakulisowych, że tak powiem, czyli od prywatnych lekarzy weterynarii z państw trzecich. Prowadzimy także monitoring wzdłuż granicy państwa polskiego z państwami ościennymi, trzecimi, w tym Białorusią, Rosją i Ukrainą. Jest to dosyć duży wysiłek, też budżetowy, który dodatkowo trzeba ponieść, ale uważam, że należy to czynić już w tej chwili, zanim ten pomór pojawi się przy granicach Polski. Powiedzmy sobie szczerze, że jest to podobna sprawa, jak z księgosuszem przed wojną, to znaczy w momencie, kiedy ta choroba pojawi się w danym państwie, jak zacznie się rozprzestrzeniać, to będzie stu procentowa śmiertelność u świń, gwarantuję to. Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję.

Pan senator Grzyb. Proszę.

Senator Andrzej Grzyb:

Bardzo dziękuję za te dodatkowe informacje. Oczywiście dodatkowo uzasadniające to, o czym tu mówimy. Ale ja cały czas dopytuję o co innego. Tak naprawdę chodzi o to, czy chcemy wyraźnie upoważnić, czy powinniśmy wyraźnie upoważnić organy celne do niszczenia przejętych przesyłek. Bo to niekoniecznie muszą być kanapki, ja wiem, że symbolicznie mówi się, że to jest ustawa kanapkowa, ale niekoniecznie chodzi o kanapki. Tak naprawdę chodzi o art. 31 prawa celnego. Teraz tak: byłoby dobrze, gdyby pan minister powiedział, że może później się tym zajmiemy albo że już trwają jakieś prace nad tym, albo uznałby, że nasza komisja, która dostrzega to, co dostrzegali legislatorzy sejmowi i komisja sejmowa,

bo tam też była o tym mowa, wystąpi z inicjatywą legislacyjną wzmacniającą funkcję organów celnych w tej sprawie. Proszę o odniesienie się do tego konkretnie, bo to jest istota trzeciej uwagi pana legislatora.

(Przewodniczący Jerzy Chróścikowski: Literalnie...)

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Kazimierz Plocke:**

Tak, chciałbym się odnieść do tego, o co pan senator Grzyb wnioskuje. Otóż informuję, że kwestia dotycząca wyznaczenia organu celnego do niszczenia kanapek wynika wprost z art. 6 rozporządzenia Komisji Europejskiej, bo ten zapis brzmi: „Właściwy organ lub właściwe organy, które przeprowadzają kontrole urzędowe przyjmują i niszczą przesyłki zgodnie z przepisami prawa i wskazują osobiste przesyłki, które naruszają zasady ustanowione w niniejszym rozporządzeniu”. Tak więc wskazane organy to w tym przypadku zgodnie z interpretacją Rządowego Centrum Legislacji są to organy celne. Dlatego też znalazły się w projekcie ustawy jako te, które będą realizowały te zadania. Oczywiście dopowiadam też, że dyrektor Wojtyra wskazywał, że zostało to także uzgodnione z ministrem finansów w trakcie naszych uzgodnień międzyresortowych. Uważamy, że pod względem legislacyjnym, pod względem prawnym projekt został sporządzony właściwie. Główny lekarz weterynarii zwrócił uwagę na kłopoty, które były wcześniej, jeżeli chodzi o podział kompetencji, i na trudności, jakie napotykał lekarz weterynarii, jeżeli chodzi o tego typu kwestie. Dziś one zostały uporządkowane i mamy nadzieję, że te regulacje będą dobrze wdrożone do polskiego prawa i do polskiej praktyki. Dziękuję, to tyle wyjaśnień.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję.

Biuro Legislacyjne jeszcze. Proszę, Panie Mecenasiu.

**Legislator w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu Michał Gil:**

Muszę się tu ustosunkować do jednego zdania pana ministra. Otóż w moim przekonaniu art. 6 nie daje organom celnym podstawy materialnej do niszczenia tych przesyłek. Dlaczego? Dlatego że art. 6 mówi, że to prawo krajowe ma określić zasady niszczenia. Problemem jest to, że prawo...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Proszę wskazać taki przepis.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Ponieważ takiego przepisu nie ma, jest wątpliwość i stąd ta poprawka.

Teraz jeszcze jedna sprawa. Przez chwilę będę tu adwokatem rządu. Ja rozumiem, że argumentacja jest następująca, że mają tu znaczenie względy pozaprawne. Chodzi o to, że rząd celowo decyduje się na uregulowanie tej kwestii w sposób sprzeczny z zasadami, aby nie dać narzędzi do przymusowego przejmowania tych przesyłek, a następnie do ich niszczenia. Prawda? Tak to zrozumiałem. Wobec

tego jest to świadome działanie rządu, które ma na celu odebranie takiej możliwości organom celnym po to, aby nie trzeba było toczyć postępowań sądowych w przedmiocie tych odebranych przesyłek.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję.

Pan minister jeszcze. Proszę.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Kazimierz Plocke:**

Otóż Panie Przewodniczący! Panie Mecenasiu!

Chciałbym zacytować przepis z art. 2 ust. 6, który mówi, że „na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej organ celny albo organ administracji rządowej upoważniony do wykonywania niektórych zadań organów celnych zgodnie z przepisami prawa celnego jest właściwym organem, o którym mowa w art. 5 ust. 1 oraz art. 6 rozporządzenia nr 206/2009”. Tak więc w ustawie, którą dzisiaj analizujemy, przepis prawa krajowego również jest zastosowany. Jest wskazany organ, który będzie upoważniony do tego typu czynności. Jest to wystarczające zabezpieczenie prawidłowego procesu wdrażania rozporządzenia Komisji Europejskiej, a także prawidłowej praktyki jego stosowania. Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję panu ministrowi.

Biuro Legislacyjne jeszcze raz i już kończymy.

**Legislator w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu Michał Gil:**

Właśnie na tym polega całe nieporozumienie. Otóż art. 6 nakazuje wskazanie właściwego organu, i to ma miejsce, a poprzez słowa „niszczenie następuje zgodnie z przepisami prawa krajowego” – aby takie przepisy się znalazły. Przepisy prawa krajowego nie dają podstawy do niszczenia. Słusznie wskazano właściwy organ, ustawa to czyni, ale w polskim porządku prawnym nie ma przepisu, który daje podstawy do niszczenia. Nierozróżnienie tych dwóch elementów prowadzi do pewnych nieporozumień. Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Rozumiem, że wyjaśnienia wystarczą członkom komisji i już można świadomie podejmować decyzje. Jest jeden wniosek o odrzucenie i jest wniosek przeciwny, pana senatora Grzyba.

Czy są jeszcze inne wnioski? Nie ma.

W związku z tym...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Nie, nie, jest wniosek przeciwny. Ja tylko sugerowałem to panu senatorowi. W tym przypadku jest tylko jeden wniosek. Jak będzie inny, to okej, ale na razie nie ma. Nikt nie zgłasza innego wniosku, tak?

(Głos z sali: Tadeusz.)

Proszę.

Senator Tadeusz Kopec:

Tadeusz Kopec. Ja zgłaszam wniosek o przyjęcie ustawy bez poprawek.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Mamy następny wniosek.

Tak więc przystępujemy do głosowania nad wnioskiem pana senatora Wojciechowskiego o odrzucenie ustawy.

Kto jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie ustawy? (6)

Kto jest przeciw? (6)

Nikt się nie wstrzymał od głosu.

Dziękuję. Wniosek nie został przyjęty.

Wniosek drugi, o przyjęcie ustawy bez poprawek.

Kto jest za? (6)

Kto jest przeciw? (6)

Nie ma rozstrzygnięcia.

(*Głos z sali: Nikt się nie wstrzymał od głosu.*)

Nikt się nie wstrzymał.

Ten wniosek też nie został przyjęty. Jest pat.

Co robiliśmy w takiej sytuacji?

(*Głos z sali: Ja się buntowałem, chciałem, żeby przedstawić to w sprawozdaniu, ale jest wymóg, że musimy rozstrzygnąć.*)

Tak jest.

Proszę państwa, ogłaszam dziesięć minut przerwy.

(*Senator Andrzej Grzyb: Pięć minut.*)

Jest propozycja skrócenia do pięciu minut, tak? Dobrze. Pięć minut przerwy i potem wrócimy do rozstrzygania.

(*Przerwa w obradach*)

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Szanowni Państwo!

Wznawiam po przerwie posiedzenie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Pamiętamy, że przed przerwą nie doszło do żadnego rozstrzygnięcia, a zgodnie z naszym regulaminem musimy to rozstrzygnąć. Wniosek można jeszcze raz zgłosić i wtedy zagłosujemy, a jeżeli takiego wniosku nie będzie, będę zmuszony zakończyć posiedzenie i za godzinę zwołać drugie.

(*Senator Ireneusz Niewiarowski: Ja mam propozycję.*)

W innym przypadku pan marszałek zleci, żeby jeszcze dzisiaj to zrobić. I albo posiedzenie będzie zwołane z mojej inicjatywy, albo będzie na piśmie decyzja marszałka o zwołaniu posiedzenia. W związku z tym...

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Znając Biuro Legislacyjne, sprawność naszego urzędu senackiego, mogę powiedzieć, że natychmiast będzie decyzja, nawet telefoniczna, jak było już nieraz. Pan marszałek potrafi telefonicznie poprosić o zwołanie posiedzenia.

(*Senator Ireneusz Niewiarowski: Mam propozycję, Panie Przewodniczący.*)

Proszę. Pan wiceprzewodniczący ma propozycję.

Senator Ireneusz Niewiarowski:

Ponieważ przewiduję, że wynik głosowań też będzie taki, to proponuję, byśmy spotkali się w środę. Tak że jest

prośba o przełożenie posiedzenia komisji, a dzięki temu będziemy mieli sporo czasu na przemyślenie tej sprawy.

(*Przewodniczący Jerzy Chróścikowski: Na którą środę?*)

W następnym tygodniu.

(*Głos z sali: Przed posiedzeniem Senatu.*)

Przed posiedzeniem Senatu.

(*Głos z sali: Trzeciego.*)

(*Senator Jan Maria Jackowski: Ja rozumiem, że to będzie trzeciego...*)

Trzeciego, to będzie pierwszy dzień obrad Senatu. Nie pamiętam w tej chwili... Chyba w środę.

(*Głos z sali: Trzeciego o 10.00.*)

(*Głos z sali: Trzeciego o godzinie 10.00.*)

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Szanowni Koledzy!

Ja rozumiem, tylko że pan marszałek wyznacza termin posiedzenia komisji – trzy dni przed rozpatrywaniem ustawy. W związku z tym możemy dostać polecenie na piśmie od pana marszałka zwołania na jutro posiedzenia komisji. Ja bym chciał uniknąć konieczności wzywania was na jutro czy pojutrze do Warszawy. Tak więc mówię tu o kwestii organizacyjnej. Mieliliśmy już taką sytuację, to nie jest pierwszy przypadek, kiedy rozstrzygnięcie nie zapada na posiedzeniu naszej komisji. A może być jeszcze taka sytuacja. Tak więc rozstrzygnięcie musi być. Cały czas trwają rozmowy na temat zmian w statucie, w regulaminie pracy, należałoby je wprowadzić w taki czy inny sposób, ale na razie nie ma rozstrzygnięcia w sprawie zmian w regulaminie.

Jeszcze raz pytam, czy ktoś ma jakiś wniosek, czy nie ma wniosku. Jest wniosek?

(*Senator Jan Maria Jackowski: Panie Przewodniczący, ja jeszcze mam...*)

Pytanie, wniosek?

(*Senator Jan Maria Jackowski: Wniosek.*)

Wniosek. Proszę. Pan senator ma wniosek.

Senator Jan Maria Jackowski:

Rozumiem, że nie zakończyliśmy etapu składania wniosków, a więc ja chciałbym złożyć wniosek o skreślenie art. 2 i wniosek o przyjęcie... Chciałbym przejąć uwagę Biura Legislacyjnego, czyli proponuję, aby na ostatniej stronie tego materiału wyraz „przekazane” zastąpić wyrazem „wydane”.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

„Przekazane”...

(*Senator Jan Maria Jackowski: Skreślenie artykułu...*)

Chodzi o tę ostatnią poprawkę z trzeciej...

(*Senator Jan Maria Jackowski: Tak.*)

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

No tak, rozumiem, że jest możliwość zgłoszenia. Prace nie zostały zakończone. To jest propozycja poprawki, którą przygotowało Biuro Legislacyjne.

Czy Biuro Legislacyjne ma uwagi co do tej poprawki, czy się może wycofało? Czy nie?

Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Michał Gil:

Jeśli chodzi o propozycję skreślenia art. 2, to pragnę tylko zauważyć, że konsekwencją tego będzie również zmiana tytułu ustawy i zmiana art. 3, w którym mówi się o wejściu w życie art. 2.

(Przewodniczący Jerzy Chróścikowski: Czyli skutki będą dalekosiężne, można powiedzieć.)

Poza samym skreśleniu art. 2 ustawę będzie należało zmienić w dwóch miejscach: jej tytuł i przepis o wejściu w życie.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

To już będzie tego konsekwencją.

(Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Michał Gil: Konsekwencją, tak.)

Czyli rozumiem, że...

(Senator Jan Maria Jackowski: Tak jest, tak jak mówi Biuro Legislacyjne, z wszelkimi konsekwencjami oczywiście.)

Z konsekwencjami. Dobrze.

I druga poprawka, tak?

(Senator Ireneusz Niewiarowski: Nie, nie, to jest jedna z konsekwencjami.)

(Głos z sali: Nie.)

Jedna poprawka...

(Głos z sali: Nie, jest jeszcze jedna.)

Ja usłyszałem jeszcze jedną.

(Senator Jan Maria Jackowski: Tak jest.)

Druga poprawka polega na tym, że w art. 3 lit. b w ust. 2a wyraz „przekazane” zastępuje się wyrazem „wydane”. To jest druga poprawka. Tak że są dwie poprawki – jedna z konsekwencjami, a druga literalnie.

Teraz jest pytanie o stanowisko rządu.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Kazimierz Plocke:

Jesteśmy zdecydowanie przeciwko jednej i drugiej poprawce. Uzasadnienie już wcześniej zostało wypowiedziane. Konsekwencje są daleko idące, wkraczamy wtedy w procedurę sądową, która oczywiście jest, jak wiemy, długotrwała i ten proces absolutnie nie będzie miał żadnych skutków. To jest ustawa, która ma regulować prawo i wykonać je natychmiast, a nie powodować, że będą długotrwałe procedury sądowe w pojedynczych przypadkach. To jest dzisiaj absolutnie niewyobrażalne. Tym bardziej że i Rządowe Centrum Legislacyjne, i minister administracji i cyfryzacji, a także minister finansów w kwestii tych propozycji uzgodnili pozytywne stanowisko. Stąd też art. 2, w tym brzmieniu proponowany, dotyczący nowych zapisów do prawa pocztowego, jest absolutnie wystarczający. Dziękuję.

(Brak nagrania)

Senator Grzegorz Wojciechowski:

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Chciałbym ponowić wniosek o odrzuceniu projektu ustawy. Dziękuję.

Senator Tadeusz Kopeć:

Ja również chciałbym ponowić wniosek o przyjęcie ustawy bez poprawek.

(Brak nagrania)

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Jeżeli ustawa nie zostanie rozpatrzona w tym terminie do trzech dni przed posiedzeniem Senatu, jeżeli sprawozdanie nie zostanie przekazane w tym terminie, to wtedy trzeba zapytać senatorów, czy wyrażają zgodę na procedowanie, mimo że sprawozdanie zostało dostarczone w późniejszym terminie. Ten przepis obligatoryjnie często marszałek wymienia i mówi: „Proszę o zwołanie komisji w terminie nie później niż...”.

Senator Ireneusz Niewiarowski:

Interpretacja może być taka, że jest to samo posiedzenie, jego początek był we właściwym momencie, natomiast koniec w niewłaściwym. Przecież możemy kilka dni dyskutować.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

(Głos z sali: Mikrofon, Panie Senatorze.)

Senator Andrzej Grzyb:

W naszej sytuacji regulaminowej te rozważania nic nie dadzą. Powinniśmy wykonać to, co należy do obowiązków komisji. W tej chwili obowiązkiem jest przeprowadzić te głosowania, nic więcej.

(Sygnał telefonu komórkowego)

(Przewodniczący Jerzy Chróścikowski: Gdzie jesteś? Czekamy na ciebie z głosowaniem, sala nr 307.)

(Senator Ireneusz Niewiarowski: O, będzie rozstrzygnięcie. Posiłki idą.)

(Przewodniczący Jerzy Chróścikowski: Wyjdź na moment. Zagłosujesz i wrócisz.)

(Senator Ireneusz Niewiarowski: Daleko jest do rozstrzygnięcia?)

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Zaraz będzie jeszcze jedna osoba. I zaraz będzie rozstrzygnięcie. Musimy to rozstrzygnąć, bo przecież nie będziemy jeszcze raz przyjeżdżać.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Akurat nie z Prawa i Sprawiedliwości.

(Senator Ireneusz Niewiarowski: Z trzeciego ugrupowania.)

(Głos z sali: Trzeciego nie ma.)

(Senator Ireneusz Niewiarowski: Jest.)

(Brak nagrania)

Senator Jan Maria Jackowski:

Panie Przewodniczący, ze względów regulaminowych – żeby później nie było dyskusji – ja składam wniosek o zarządzenie pięciu minut przerwy i wznowienie obrad po przerwie.

Senator Andrzej Grzyb:

Panie Przewodniczący, wcześniej pan zarządził już głosowanie, teraz następuje przyjmowanie kolejnych wniosków. Może jednak będzie to rozstrzygnięcie za chwilę, nie za pięć minut.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Panie Senatorze, ja się zgadzam tutaj z pewną tendencją...

Senator Andrzej Grzyb:

Proszę w takim razie o przegłosowanie wniosku o przerwę.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Zgadzam się, ale wniosek formalny, który zgłosił kolega, muszę przyjąć. Jest to wniosek na prośbę pana senatora w imieniu klubu, tak?

(Senator Jan Maria Jackowski: Można tak powiedzieć.)

W imieniu klubu.

Teraz pytanie, czy regulamin obowiązuje tak samo, jak...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

W związku z tym ja mogę zarządzić przerwę.

Ogłaszam pięć minut przerwy.

(Senator Andrzej Grzyb: Proszę się wycofać z tego wniosku, Panie Senatorze.)

Senator Jan Maria Jackowski:

Dobrze. Panie Senatorze, biorąc pod uwagę sytuację, wycofuję ten wniosek o pięciominutową przerwę.

(Przerwa w obradach)

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Szanowni Państwo, zapraszam na salę.

Wznawiam posiedzenie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Są zgłoszone cztery wnioski.

Pierwszy wniosek jest najdalej idący, o odrzucenie ustawy w całości.

Zarządzam głosowanie.

Kto jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie ustawy w całości? (6)

Kto jest przeciw? (5)

Kto się wstrzymał? (1)

Dziękuję. Najdalej idący wniosek został przyjęty.

Pozostałe wnioski...

(Senator Tadeusz Kopeć: Wniosek mniejszości...)

(Głos z sali: Ja pana nie słyszę.)

(Senator Ireneusz Niewiarowski: Zgłaszamy... Kolega zgłasza...)

Senator Tadeusz Kopeć:

Ja chciałbym zgłosić wniosek mniejszości o przyjęcie ustawy bez poprawek.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję.

Jest wniosek mniejszości.

(Senator Ireneusz Niewiarowski: Andrzeja trzeba dopisać, bo dwóch senatorów zgłasza, tak?)

Tak, tak.

(Głos z sali: Sprawozdawca.)

Przegłosowaliśmy wniosek o odrzucenie ustawy.

Kto chciałby być sprawozdawcą? Jest chętny? Pan senator Wojciechowski? Dobrze. Pan senator Wojciechowski będzie sprawozdawcą. A sprawozdawcą komisji mniejszości będzie pan...

(Senator Ireneusz Niewiarowski: Senator Kopeć.)

Senator Kopeć. Dobrze.

Ponieważ wyczerpaliśmy porządek obrad, zamykam posiedzenie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Dziękuję panu ministrowi, dziękuję wszystkim gościom, państwu senatorom, Biuru Legislacyjnemu i naszemu sekretariatowi.

(Koniec posiedzenia o godzinie 13 minut 16)

Kancelaria Senatu

Opracowanie:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk i łamanie: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii